

Sygn. akt III AUa 263/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Sędziowie: SSA Iwona Szybka

SSA Beata Michalska

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2016 r. w Ł.

sprawy **R. Ś.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 26 listopada 2015 r. sygn. akt V U 804/15

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 263/16

UZASADNIENIE

Decyzja z 21 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O., odmówił R. Ś. prawa do emerytury wcześniejszej, podnosząc, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999r. nie legitymuje się 15 – letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy odmówił uwzględnienia w poczet szczególnego stażu pracy okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Spółdzielni (...) w O. od 1 lipca 1972 r. do 30 listopada 1983 r. na stanowisku traktorzysty, wskazując, że ubezpieczony okresu tego nie udokumentował stosownym świadectwem pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu z dnia 26 lutego 2014 r. R. Ś. zakwestionował prawidłowość w/w rozstrzygnięcia, podnosząc, że wbrew twierdzeniom organu rentowego praca traktorzysty wykonywana przez niego w okresie od 1 lipca 1972 r. do 30 listopada 1983 r. w Spółdzielni Kółek Rolniczych w O. była pracą w szczególnych warunkach. Na tę okoliczność ubezpieczony wniósł o przesłuchanie wskazanych w odwołaniu świadków. Z tych względów ubezpieczony wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przyznanie mu prawa do emerytury wcześniejszej.

W odpowiedzi z dnia 12 marca 2014 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z 13 maja 2014 r., sygn. akt: V U 292/14, Sąd Okręgowy w Kaliszu zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. z dnia 21 lutego 2014 r., w ten sposób, że przyznał odwołującemu R. Ś. emeryturę poczynając od dnia 14 marca 2014 r.

Rozstrzygnięcie to poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

Odwołujący urodził się dnia (...) Wykazał staż pracy na dzień 1 stycznia 1999 r. wynoszący 26 lat i 6 miesięcy. Organ rentowy uznał odwołującemu okres pracy w szczególnych warunkach w okresach: od 1 października 1985 r. do 30 listopada 1993 r. w rozmiarze 8 lat i 2 miesiące. Organ rentowy nie uznał odwołującemu okresu pracy w szczególnych warunkach w okresie od 1 lipca 1972 r. do 30 listopada 1983 r. w Spółdzielni Kółek Rolniczych w O. na stanowisku traktorzysty. Odwołujący nie należy do OFE. Odwołujący posiadał status pracownika. Obecnie odwołujący nie pracuje zawodowo.

W okresie od 1 lipca 1972 r. do 30 listopada 1983 r. odwołujący zatrudniony był w Spółdzielni Kółek Rolniczych w O. na stanowisku traktorzysty. Spółdzielnia zajmował się wykonywaniem usług rolniczych oraz usług transportowych. Powyższe wynika ze świadectwa pracy z dnia 28 listopada 1983 r. i legitymacji ubezpieczeniowej z dnia 17 maja 1973 r. Akt osobowych z tytułu powyższego zatrudnienia nie odnaleziono. W legitymacji ubezpieczeniowej wskazano w przebiegu całego zatrudnienia w spółdzielni jako traktorzysty. Prawo jazdy kategorii T odwołujący posiada od 31 maja 1972 r. Odwołujący wykonywał pracę traktorzysty. Wykonywał usługi rolnicze i usługi transportowe. W ramach usług transportowych wykonywał przewóz artykułów rolnych oraz różnych materiałów dla różnych zakładów, np. (...).

W świetle tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie. Mimo, że odwołującemu nie wystawiono świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, w ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż odwołujący wykonywał pracę w szczególnych warunkach jako kierowca ciągnika w okresie od 1 lipca 1972 r. do 30 listopada 1983. Sąd I instancji nie podzielił, bowiem poglądu, że kierowcom ciągników Spółdzielni Kółek Rolniczych odmawia się prawa do emerytury uznając, iż nie pracowali w transporcie. W ocenie Sądu Okręgowego praca odwołującego miała jednakowy charakter, gdy wykonywał usługi rolnicze i usługi transportowe. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu I instancji, ubezpieczony wykazał okres 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a co za tym idzie spełnił warunki wymienione w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Z tego powodu, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie i przyznał odwołującemu emeryturę poczynając od dnia 14 marca 2014 r.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją w całości organ rentowy zarzucając mu obrazę prawa procesowego – przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nieuprawnione przyjęcie, że cały okres zatrudnienia w (...) na stanowisku traktorzysty był okresem wykonywania pracy w szczególnych warunkach, mimo iż w różnych okresach roku ubezpieczony wykonywał traktorem różne prace, w okresie prac polowych usługi rolnicze, a poza tym okresem usługi transportowe. Różne, z punktu widzenia kwalifikacji do okresów uprawniających do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku, okresy zatrudnienia, które nie mogą być łączone. Powyższe wynika wprost z treści wykazu A dział XIV i dział VIII poz. 3, jak i z treści linii orzeczniczej zaprezentowanej w wyroku Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2013 roku sygn. akt. I UK 172/13. Ponadto skarżący zarzucił obrazę przepisu art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy nie została spełniona przesłanka stażu szczególnego, albowiem jako okresu pracy w szczególnych z pewnością nie można było kwalifikować zatrudnienia jako traktorzysty wykonującego prace polowe. Wskazując na powyższe, apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2015 r., sygn. akt: III AUa 772/14, Sąd Apelacyjny w Łodzi uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny doszedł przekonania, że apelacja organu rentowego jest zasadna. Zaskarżony wyrok wydany został bowiem w niedostatecznie ustalonym stanie faktycznym, pozostawiającym poza rozpoznaniem podstawę materialnoprawną zgłoszonego roszczenia, a braki te, nie mogły zostać skutecznie uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym, bez naruszenia prawa do instancji. Sąd Apelacyjny uznał, że dokonana przez sąd pierwszej instancji subsumpcja przyjętego stanu faktycznego i zakwalifikowanie jako pracy w szczególnych warunkach całego okresu zatrudnienia na stanowisku traktorzysty (od 1 lipca 1972 roku do 30 listopada 1983 roku) była całkowicie dowolna. Sąd przypomniał, że w świetle obowiązujących przepisów tj. art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku, jak również wykazu A dział VIII poz. 3 i działu XIV, nie ma żadnych podstaw, by jako pracę w szczególnych warunkach kwalifikować każde zatrudnienie polegające na wykonywaniu jakiegokolwiek pracy przy użyciu traktora. Jako taką ustawodawca zalicza wyłącznie pracę kierowców ciągników (dotyczy traktorzystów) w transporcie. Sąd I instancji nie ustalił jaki był rzeczywisty rozkład prac wykonywanych przez ubezpieczonego w transporcie, a jaki w innych dziedzinach w okresie zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w latach 1972 do 1983. Sąd nie rozważył również kwestii służby wojskowej R. Ś. przypadającej w okresie jego zatrudnienia od dnia 25 października 1973 r. do dnia 14 października 1975 r. Poza jakąkolwiek oceną sądu pierwszej instancji pozostał wreszcie okres pracy od 1 grudnia 1993 r. do 31 grudnia 1998 r. w przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. na stanowisku kierowcy. Okoliczności te, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przedstawiały o tyle istotne znaczenie, że ostatni z ww. okresów (5 lat i 1 miesiąc) wraz z okresem uznanym przez organ (8 lat i 2 miesiące) dawały staż w wymiarze 13 lat i 3 miesięcy, a w świetle tak zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak i treści apelacji, zasadnym było przyjęcie założenia, że w okresie zatrudnienia w Spółdzielni na stanowisku kierowcy ciągnika, ubezpieczony wykonywał przez część roku prace w transporcie, o których mowa w wykazie A dział VIII poz. 3. Wyjaśnienia wymaga jednak to, jaki to był okres i czy jego uwzględnienie doprowadziłoby do spełnienia przesłanki stażu szczególnego. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd I instancji ferując zaskarżone orzeczenie, zaniechał zbadania materialnoprawnej podstawy zgłoszonego roszczenia, błędnie przyjmując, że fakt bycia traktorzystą w latach 1972 do 1983, przy uwzględnieniu uznanego przez organ okresu pracy w szczególnych warunkach, tamuje potrzebę badania rodzaju pracy wykonywanej w okresie zatrudnienia od 1 lipca 1972 roku do 30 listopada 1983 roku, jak i dalszego ujawnionego w toku postępowania przed organem rentowym okresu zatrudnienia od 1 grudnia 1993 roku do 31 grudnia 1998 roku. Taki stan rzeczy, uzasadniał zaś w przekonaniu Sadu II instancji, konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w oparciu o treść przepisu art. 386 § 4 k.p.c. tak z uwagi na nierozpoznanie istotny sprawy, jak i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zaskarżonym wyrokiem z 26 listopada 2015 r., sygn. akt: V U 804/15, wydanym po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w Kaliszu zmienił sporną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. z 21 lutego 2014 r., w ten sposób, że przyznał odwołującemu R. Ś. emeryturę poczynając od 14 marca 2014 r. oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. na rzecz R. Ś. kwotę 240 zł zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Wydając przedmiotowy wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę orzekania następujące ustalenia faktyczne.

R. Ś. urodził się (...) Na dzień 1 stycznia 1999r. wykazał staż pracy wynoszący 26 lat i 6 miesięcy. Organ rentowy uznał mu okres pracy w szczególnych warunkach od 1 października 1985 r. do 30 listopada 1993 r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 ton w rozmiarze 8 lat i 2 miesiące. Odwołujący nie należy do OFE, posiadał status pracownika. W okresie od 1 lipca 1972 r. do 30 listopada 1983 r. R. Ś. zatrudniony był w Spółdzielni Kółek Rolniczych w O. na stanowisku traktorzysty. Prawo jazdy kategorii T odwołujący posiada od dnia 31 maja 1972r. Spółdzielnia zajmowała się wykonywaniem usług rolniczych oraz usług transportowych. Odwołujący wykonywał pracę traktorzysty. Wykonywał usługi rolnicze i usługi transportowe. W ramach usług transportowych wykonywał przewóz artykułów rolnych oraz różnych materiałów dla różnych zakładów np. (...). W późniejszym okresie od dnia 1 grudnia 1993 r. do 30 września 2004 r. R. Ś. zatrudniony był w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w O. W.. Wykonywał tam od początku pracę kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 ton. Taka sytuacja miała miejsce do 31 grudnia 2000 r. po czym pracował jako magazynier.

W świetle tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie. Ubezpieczony nie należy od OFE, w dniu 14 marca 2014 r. ukończył przepisany prawem wiek 60 lat. Na dzień 1 stycznia 1999 r. odwołujący udokumentował również okresy składkowe i nieskładkowe na łączny okres ponad 26 lat. Odnosząc się do wymogu przewidzianego w art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, iż odwołujący wykonywał pracę w szczególnych warunkach, jako kierowca ciągnika w okresie od 1 lipca 1972 r. do 30 listopada 1983 r. W tym stanie rzeczy, jako, że ubezpieczony udowodnił 15 – letni staż pracy w szczególnych warunkach, Sąd I instancji, działając na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. uwzględnił odwołanie i przyznał R. Ś. prawo do emerytury od dnia 14 marca 2014 r.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zaskarżył apelacja w całości organ rentowy zarzucając:

– naruszenie przepisów prawa materialnego art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze;

– naruszenie przepisów o postępowaniu tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

Motywuując zarzuty skarżący wskazał, że w jego przekonaniu wyrok Sądu Okręgowego jest sprzeczny z prawem, a przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało podstaw do uznania, że ubezpieczony wykonywał w spornych okresach pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd I instancji ustalił, że w spornym okresie zatrudnienia ubezpieczony wykonywał pracę traktorzysty, wykonując usługi rolnicze i transportowe. Sąd nie wyjaśnił jednak, jaki był rozkład tych prac, podnosząc, że prace przy wykonywaniu usług rolniczych i usług transportowych miały jednakowy charakter. W ocenie organu rentowego nawet, gdyby przyjąć, że wnioskodawca wykonywał w spornym okresie prace kierowcy ciągnika stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku to przepisy Rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. nie dotyczą odwołującego w całym spornym okresie pracy. Prace kierowcy ciągnika wymienione zostały w Rozporządzeniu w dziale dotyczącym transportu i łączności, a ponad wszelką wątpliwość Kółka Rolnicze nie należały ani do sektora transportowego gospodarki ani też do łączności. Z uzasadnienia wyroku wynika zaś, że Sąd uwzględnił jako prace w szczególnych warunkach zarówno prace transportowe jak i prace na polu, nie wskazując jaki był rozkład pracy w transporcie i innych prac. Powołując się na treść kolejnych judykatów, w tym wyroków Sądu N. z dnia 3 grudnia 2013 r., sygn. akt: I UK 172/13, z dnia 1 czerwca 2010 r., sygn. akt: II UK 21/10, jak również orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Łodzi np. wyroku z dnia 19 października 2010 r. sygn. akt: III AUa 365/10, organ rentowy doszedł do przekonania, że skoro odwołujący zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych nie należącej do branży transportowej ani do branży związanej z łącznością, wykonywał prace kierowcy ciągnika, polegające również na wykonywaniu zleconych prac polowych, to nie spełnia warunków do przyznania emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

W tym stanie rzeczy skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo bowiem ustalił, że wnioskodawca spełnił także sporną przesłankę stażu szczególnego i w konsekwencji dokonał prawidłowej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod przywołane normy prawa materialnego. Sąd drugiej instancji podziela i przyjmuje za własne poczynione ustalenia faktyczne w zakresie stwierdzającym spełnienie także tej spornej przesłanki.

Podnoszone przez apelanta zarzuty obraży prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c.) poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, zarzuty pozostające w istocie w sferze bezzasadnej polemiki z ustaleniami i oceną sądu, oderwane od konkretnego materiału dowodowego, nie mogły doprowadzić do oczekiwanego skutku. Ma rację apelujący jedynie o tyle, że treść pisemnych motywów, sporządzona została w sposób, który dla właściwego

zrozumienia toku rozumowania sądu, także w zakresie ustaleń faktycznych wymaga uwzględnienia treści dowodów przeprowadzonych w sprawie, w tym także tych przeprowadzonych podczas ponownego rozpoznawania sprawy, po uchyleniu wyroku przez sąd drugiej instancji. Mimo pewnego braku precyzji w ocenie przeprowadzonych dowodów i ostatecznej konstrukcji ustaleń faktycznych, przyjąć zasadnie należy, że w okresie pracy w Spółdzielni Kółek Rolniczych przypadającej na okres od 1 lipca 1972 roku do 30 listopada 1983 roku z przerwą na służbę wojskową w okresie od 25 października 1973 roku do 14 października 1975 roku, wnioskodawca pracował jako traktorzysta wykonując, jak to sam wyjaśnił na rozprawie w dniu 13 maja 2014 roku (k. 17) prace polowe i w transporcie, przy czym zimą prace w transporcie i przy odśnieżaniu. Fakt łączenia prac polowych z pracami w transporcie, potwierdzili również przesłuchaniu wówczas świadkowie S. W., S. K. i B. P.. Ponowne zeznania, złożone przez tych samych świadków na rozprawie w dniu 25 listopada 2015 roku, jak słusznie wywodzi apelujący, nie dostarczyły podstaw do precyzyjnego wydzielenia innego skonkretyzowanego okresu wykonywania wyłącznie prac w transporcie niż ten pierwotnie podnoszony także przez wnioskodawcę okres zimy, który powszechnie i zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, przyjmowany jest na grudzień, styczeń i luty. Nie dostarczyły w szczególności podstaw faktycznych, do formułowania dalej idącego wniosku, wniosku wyprowadzonego bezkrytycznie wprost z treści twierdzeń i zeznań o co najmniej dziesięciomiesięcznym okresie pracy w transporcie. Tyle tylko, że prowadzenie sporu w tej płaszczyźnie jest zbędne albowiem w okolicznościach faktycznych sprawy, przy uwzględnieniu bezspornego okresu pracy w warunkach szczególnych przyjętego przez organ (8 lat i 2 miesiące) oraz okresu zatrudnienia od 1 grudnia 1993 roku do 31 grudnia 1998 roku na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego (5 lat i 1 miesiąc) skutkowało tym, że łączny okres pracy w szczególnych warunkach wynosił 13 lat i 3 miesiące, a okres brakujący skrócił się do 1 roku i 9 miesięcy. Twierdzenie apelującego, że ten ostatni okres pracy w firmie (...) nie został zaliczony, lecz został „jedynie wymieniony” uchyla się spod rzeczowej oceny. Treść bowiem ustaleń sądu pierwszej instancji (k. 89 odwrót akt) jest jednoznaczna. Wnioskodawca pracował w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca samochodów ciężarowych o masie ponad 3,5 tony. W świetle powyższego, nie ma możliwości innego kwalifikowania tego okresu pracy jak okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Prowadzenie w tym zakresie polemiki nad tym co sąd pierwszej instancji napisał albo nie, też jest pozbawione znaczenia jurystycznego skoro ustalenia faktyczne w tym zakresie są jednoznaczne i te ustalenia nie były zwalczane przez apelującego. Przyjmując powyższe, wskazać należy, że niesporny okres zatrudnienia w spółdzielni na stanowisku traktorzysty, obejmował okresy zimowe (grudzień, styczeń, luty) w latach 1972/1973, 1975/1976, (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...). Wskazane okresy przy przyjęciu tylko wykonywania pracy w transporcie w okresie od grudnia do lutego, w zupełności wystarczają do uzupełnienia brakującego okresu (9 x 3 = 27 miesięcy). Powyższe, przy niespornym spełnieniu przez wnioskodawcę pozostałych przesłanek nabycia wnioskowanego prawa, wymaganych dla zastosowania normy art. 184 ust. 1 ustawy, nakazuje podzielić ustalenia co do spełnienia także przesłanki stażu szczególnego (13 lat i 3 miesiące + 27 miesięcy).

Mając na uwadze, tak treść zarzutów apelacji dotyczących stosowanego prawa materialnego, jak i treść odpowiedzi na apelację oraz stanowisko zaprezentowane przez sąd pierwszej instancji co do kwalifikacji prac traktorzysty pod normę przepisu art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, więcej, niż wynikałoby to z potrzeb orzeczniczych, uwagi poświęcić należy kwestią materialnoprawnym tj. problematyce pracy traktorzysty i jej kwalifikacji do stażu szczególnego. Przechodząc do analizy powyższych zagadnień stwierdzić wprawdzie należy, że prawidłowo Sąd Okręgowy zważył, iż zgodnie z treścią art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) ubezpieczeni urodzeni, jak wnioskodawca, po dniu 31 grudnia 1948 r., uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 tej ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 r.) posiadają okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy, o którym stanowi art. 27 ustawy (25 lat dla mężczyzn). Niezbędnym warunkiem jest również nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa (wnioskodawca nie przystąpił do OFE). Stosownie zaś do treści §4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) ubezpieczony winien też wykazać co najmniej 15 lat pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze na stanowiskach wymienionych w rozporządzeniu. Zgodnie natomiast z wykazem A, stanowiącym załącznik

do tego rozporządzenia, w dziale VIII zatytułowanym „W transporcie i łączności” pod poz. 3 wskazano stanowisko kierowcy ciągnika.

Jak wskazano powyżej, zebrany w sprawie materiał dowodowy, pozwalał na poczynienie ustaleń faktycznych z których wynika, że wnioskodawca świadcząc pracę w Spółdzielni Kółek Rolniczych zajmował stanowisko kierowcy ciągnika i w okresie od wiosny do jesieni pracował przy pracach polowych wykonując także prace w transporcie, a w okresie zimowym wykonywał tylko prace transportowe (w tym odśnieżanie). Nie ma przeszkód, wbrew wywodom apelacji, aby zaliczyć prace transportowe wykonywane w okresie zimowym do stażu pracy w warunkach szczególnych, mimo że ubezpieczony pracował w spółdzielni rolniczej, a nie w przedsiębiorstwie transportowym. Transport jest działem gospodarki, związanym z przemieszczaniem ludzi i ładunków w przestrzeni przy wykorzystaniu odpowiednich środków transportu. Transport, w szczególności transport towarowy, jest przy tym ściśle powiązany z pozostałymi działami gospodarki, przy czym niejednokrotnie jest on wykonywany nie tylko przez podmioty gospodarcze (przedsiębiorstwa, firmy), których przedmiotem działalności są wyłącznie usługi transportowe i które z tego powodu nie są przyporządkowane do tego właśnie działu gospodarki. Prace kierowców ciągników w transporcie wymienione zostały w dziale VIII poz. 3 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku. Toteż, jeżeli wnioskodawca wykonywał w okresach zimowych de facto prace transportowe, to nie ma przeszkód aby zakwalifikować je jako wykonywane w warunkach szczególnych, choć niewątpliwie Spółdzielnia Kółek Rolniczych nie była przedsiębiorstwem transportowym. Pamiętać bowiem należy, że przyporządkowanie w przywołanym wykazie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w warunkach szczególnych (stanowiskowo – branżowy charakter wykazu), jednakże chodzi tu o narażenie procesami technologicznymi stanowiska pracy na czynniki szkodliwe, wynikające ze specyfiki danego działu przemysłu. Gdyż w sytuacji, gdy stopień uciążliwości nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, to brak jest podstaw do negocowania kwalifikacji pracy, jako pracy w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia praca ta przyporządkowana została do innego działu przemysłu. Oznacza to, że zasadą jest przyporządkowanie określonego pracodawcy do danej branży przemysłu, gdyż uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia wynika właśnie z owej branżowej specyfiki. Odmówić trzeba wówczas waloru pracy w szczególnych warunkach pracy na podobnym stanowisku wykonywanej w innym dziale przemysłu lub gospodarki (tak Sąd Najwyższy również wyroku z dnia 26 marca 2014 r., II UK 368/13, LEX nr 1458633). Nie jest to jednak reguła bezwzględna, ponieważ dopuszcza się możliwość uznania pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach także w sytuacji, gdy zakład zatrudniający ubezpieczonego nie należy do określonej branży – według nomenklatury przyjętej w rozporządzeniu, ale wykonuje zadania całkowicie odpowiadające branżowej specyfice (zob. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817, z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, OSNP 2015 nr 5, poz. 66). Powyższe nie oznacza jednak, jak twierdzi sąd pierwszej instancji, że każda praca wykonywana przez kierowcę ciągnika może być tak kwalifikowana, w szczególności nie dotyczy to prac polowych, albowiem fundamentalną kwestią jest odpowiedź na pytanie, czy wnioskodawca pracując na stanowisku kierowcy ciągnika w rolnictwie był narażony przy pracach polowych na czynniki szkodliwe wynikające z tych samych procesów technologicznych, na które narażeni byli kierowcy ciągników w transporcie, a nadto czy stopień uciążliwości (nasilenia) tego narażenia nie wykazywał żadnych różnic w stosunku do narażenia „procesami technologicznymi” w transporcie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zasadne jest stanowisko apelanta, że brak jest podstaw do zakwalifikowania okresu, w którym wnioskodawca wykonywał prace polowe, jako okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych, gdyż ewidentnie kierowca ciągnika przy pracach w polu nie jest narażony na te same czynniki szkodliwe w tym samym stopniu nasilenia, jak w transporcie. Stanowisko takie w zbliżonym stanie faktycznym zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 grudnia 2013, I UK 172/13, stwierdzając, że wymienienie w wykazie A, dziale VIII pod pozycją 3 pracy kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach, a nie tylko transportowych. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych, bez względu na miejsce i rodzaj, zostały bowiem wymienione tylko w dziale XIV wykazu A zatytułowanym "Prace różne". Inne działy wykazu obejmują wskazane w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą "w transporcie", nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika typowe prace polowe (LEX 1467147). Do podobnego wniosku doszedł Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 15 grudnia 2014 r., III AUa 735/14 (LEX nr 1711396).

Trafnie przy tym przyjął Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z dnia 30 lipca 2015 r., III AUa 306/15, że prace kierowcy ciągnika wykonywane w transporcie wewnętrznym i zewnętrznym w zakładzie produkcji rolnej o wielkim areale i własnej produkcji przetwórczej można kwalifikować jako prace w warunkach szczególnych wykonywane w transporcie dział VIII poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (LEX nr 1785300). Umieszczenie stanowisk kierowcy ciągnika i kombajnisty w dziale VIII - „W transporcie i łączności”, mimo ujęcia ich odrębnie od pracy kierowcy samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych, łączy szkodliwość tej pracy nie z samym tylko faktem prowadzenia pojazdów gdziekolwiek (w polu), lecz z faktem prowadzenia tych pojazdów przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i łączności, a więc obciążeń psychofizycznych związanych z uczestnictwem takich pojazdów w ruchu publicznym. Obciążenia te nie występują, jak uznał prawodawca, przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, co więcej, w przywołanym rozporządzeniu w dziale X „W rolnictwie i przemyśle rolno – spożywczym” nie przewidziano żadnych stanowisk przy pracach polowych, które uprawniają do emerytury w obniżonym wieku. Niewątpliwie kierowca ciągnika rolniczego wykonujący prace polowe jest narażony na uciążliwości typowe dla kierowcy ciągnika w każdych warunkach w postaci np. drgań, hałasu, ale nie każda praca ciężka oraz związana z narażeniem na czynniki szkodliwe dla zdrowia uprawnia do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, lecz ujęta w odpowiedniej systematyce. (patrz też – SA w Ł. III AUa 713/14; III AUa 772/14; III AUa 731/12 /legalis/).

Marginalnie, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, zaznaczyć należy, że praca „traktorzysty” była zaliczona do pierwszej kategorii zatrudnienia w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 39, poz. 176 ze zm.) w dziale XVII - „Rolnictwo i leśnictwo”. Akt ten obowiązywał do 31 grudnia 1979 r. Gdyby na tej podstawie oceniać pracę wnioskodawcy to okres zatrudnienia w latach 1972 - 1979 też można by kwalifikować jako pracę w szczególnych warunkach. Bliższe rozważanie tego zagadnienia wykracza jednak za zakres orzeczniczy jak i ustalenia faktyczne sprawy, wobec czego porzucić trzeba na przypomnienie, że wymienione rozporządzenie zastąpione zostało rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. nr 13, poz. 86). W załączniku do tego rozporządzenia nie ujęto już pracy na stanowisku traktorzysty w rolnictwie. Pojawił się natomiast dział VIII - „W transporcie i łączności”, w którym pod poz. 3. wymienione zostały „prace kierowców ciągników lub pojazdów gąsiennicowych”. Zagadnienia te szczegółowo rozważał SA w Ł. w wyroku wydanym w sprawie III AUa 900/15 /legalis/ wskazując, że kierowca ciągnika wykonując prace polowe nie wykonuje pracy w szczególnych warunkach. Formułując wskazany wniosek sąd ten wywodził, że z definicji – ciągnik jest pojazdem mechanicznym przystosowanym do ciągnięcia pojazdów bądź urządzeń nie posiadających własnego napędu np. maszyn rolniczych, przyczep, naczep oraz do wyposażania w osprzęt do robót ziemnych. Natomiast pojazd gąsiennicowy to urządzenie służące do transportu lądowego, poruszające się na gąsienicach. Nie sposób uznać, że ustawodawcy w alternatywnym ujęciu pod poz. 3 nie chodziło – wbrew jasnej systematyce – o prace kierowców ciągników w transporcie, zwłaszcza gdy się zważy, że ze względu na układ jezdy ciągniki dzielą się na: kołowe, kołowo – gąsiennicowe i gąsiennicowe. Ze względu na przeznaczenie przyjmuje się podział ciągników m.in. na ciągniki rolnicze, ciągniki leśne, ciągniki samochodowe, w tym siodłowe, budowlane. Jasno to świadczy, że praca na stanowisku kierowcy ciągnika nie musi mieć żadnego związku z rolnictwem, a może być wykonywana wyłącznie w transporcie. W rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. prace kierowców ciągników także wymienione zostały tylko w dziale „W transporcie i łączności”.

Sąd ten argumentował także, że stanowisko pracy kierowcy opisuje wydany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej program Doradca (...), zawierający m.in. „Przewodnik po zawodach” (doradca.praca.gov.pl/d2k5/zawody). Z charakterystyki tej wynika, że zawód kierowcy polega na prowadzeniu różnego rodzaju pojazdów, które służą do transportu ludzi i towarów na duże i małe odległości. W czasie jazdy obowiązkiem kierowcy jest dbanie o bezpieczeństwo własne, przewożonych pasażerów i towarów oraz innych użytkowników drogi. Typ pojazdu decyduje o charakterze pracy kierowcy. Kierowca autobusu przewozi ludzi na masową skalę w komunikacji miejskiej czy międzymiastowej, a kierowca ciężarówki przewozi towary zgodnie ze zleceniem. Dodatkowych czynności, poza kierowaniem pojazdem, może wymagać praca kierowców pojazdów specjalnych. Jako najbardziej uciążliwe warunki pracy kierowcy wskazuje się: zmienną temperaturę, hałas, drgania, spaliny, jazdę w nasilonym ruchu, zmienne

oświetlenie, konieczność długiego przebywania poza domem przy dalekich trasach. Od kierowcy wymaga się szybkiego refleksu, spostrzegawczości, zdolności koncentracji i podzielności uwagi, tj. umiejętności śledzenia kilku bodźców jednocześnie. Kierowca w ruchu publicznym musi posiadać również umiejętność pracy w warunkach monotonnych przy jednoczesnym skupieniu uwagi na warunkach drogowych oraz wytrzymałość na długotrwały wysiłek, jest to praca wymagająca dość wysokiej odporności emocjonalnej.

Przedstawiając przywołaną powyżej wprost argumentację wyroku, powtórzyć za nim należy, że traktorzysta pracujący w Spółdzielni Kółek Rolniczych parcelując zimą w transporcie wykonuje prace w szczególnych warunkach, ale wykonując przy pomocy ciągnika prace polowe nie wykonuje takiego zatrudnienia.

Wracając do okolicznościach przedmiotowej sprawy, stwierdzić należy, że zasadne było stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż wnioskodawca spełnił też sporną przesłankę 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych. Wykonywał on, bowiem przez wymagane 15 lat pracy w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach wymienionym w dziale VIII poz. 3 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Wnioskodawca jako kierowca ciągnika, w okresach zimowych świadczył usługi transportowe, a okres tej pracy łącznie z okresami pracy na stanowiskach kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, dały wymagany staż szczególny. Tym samym spełnił on wszystkie kumulatywnie określone warunki z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Reasumując, przypomnieć też należy, że w ostatnich latach linia orzecznicza Sądu Apelacyjnego w Łodzi w zakresie kwalifikacji pracy traktorzysty, w tym w szczególności braku podstaw prawnych do kwalifikowania prac polowych świadczonych z wykorzystaniem traktora, jako prac wykonywanych w warunkach szczególnych, jest utrwalona. Jej kształt odnaleźć można w wyrokach: z dnia 13 grudnia 2012 roku III AUa 731/12 /legalis/, ale także z dnia 3 marca 2015 r., III AUa 713/14, (LEX nr 1680011), z dnia 23 września 2015 r., III AUa 78/15 (LEX nr 1820544), z dnia 29 kwietnia 2015 r., III AUa 862/14 (LEX nr 1747526), z dnia 12 maja 2015 r., III AUa 922/14 (LEX nr 1747521), z dnia 5 maja 2015 r., III AUa 979/14 (LEX nr 1755196), z dnia 17 kwietnia 2015 r., III AUa 772/14 (LEX nr 1747274 jak i III AUa 900/15 portal orzeczeń).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.